

Władysław Brzuzy

W obronie cywilizacji łacińskiej (zachodniej)

Studia Ełckie 17/2, 149-157

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁADYSŁAW BRZUZY*

*Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryi.*
(Juliusz Słowacki, *Pieśń konfederatów barskich*)

W OBRONIE CYWILIZACJI ŁACIŃSKIEJ (ZACHODNIEJ)

W 2016 roku w Polsce obchodzone będzie 1050-lecie Chrztu Polski. Geniusz Mieszka I i jego syna Bolesława Chrobrego zdecydował o wprowadzeniu Polski w świat wartości chrześcijańskich i cywilizacji łacińskiej. Powstanie państwa islamskiego i jego zagrożenie dla kultury i cywilizacji zachodniej stanowi istotne zagrożenie dla biologicznej jak też kulturowej egzystencji cywilizacji zachodniej. Nie przypadkowo obrońcy wartości chrześcijańskich i cywilizacji opartej na tych wartościach formułują już od międzywojnia obowiązek obrony tej cywilizacji. Z pojęciem cywilizacji łacińskiej wiąże się nazwisko Feliksa Konecznego, który jako pierwszy podjął rozważanie na temat ścierania się cywilizacji we współczesnym świecie i konsekwencji ścierania na współczesny świat. Oprócz prof. Feliksa Konecznego w artykule niniejszym powołam przykłady myślicieli, którzy uznają za niezbędne obronę wartości chrześcijańskich oraz cywilizację łacińską wywodzącą się z tych wartości. Wydarzenia ostatnich miesięcy, a zwłaszcza te z Paryża i na Bliskim Wschodzie, potwierdzają konflikty cywilizacji oraz, że cywilizacje te mają wpływ na wojny.

Cywilizacja – pojęcie

Cywilizacja to według Feliksa Konecznego metoda ustroju życia zbiorowego¹. Społeczeństwo posiada taki ustrój życia zbiorowego, prywatnego (ro-

* Władysław Brzuzy – prowadzi Kancelarię Notarialną w mieście Elk; e-mail: brzuzy@neostrada.pl

¹ Por. F. Koneczny, *O ład w historii*, Wrocław 1999, s. 8.

dzinnego) i publicznego, taki system moralny, który tworzy swoisty amalgamat cywilizacyjny². Odmiany cywilizacji rozróżnia się wedle niego za pomocą kultury, religii, języka oraz trójprawa tj. prawa rodzinnego, majątkowego i spadkowego. Cywilizacje rozróżnia także stosunek do prawa prywatnego i państwowego obywateli danej cywilizacji. Ocenia się także, czy życie publiczne podlega etyce czy nie, oraz na ile życie człowieka zależy od sił materii, na ile od sił ducha³.

Obecnie istnieje siedem cywilizacji: bramińska, żydowska, chińska, turańska, bizantyjska, łacińska i arabska. Polska zaliczana jest do cywilizacji łacińskiej. Dla jasności wyводу należy omówić cechy cywilizacji łacińskiej i myślicieli, którzy jasno opowiedzieli się w obronie tej cywilizacji. Pojęcie „kultura” używał Koneczny nie w znaczeniu wartościującym, lecz opisowym, odróżniając kulturę od cywilizacji. Kultura wedle niego stanowiła poddział cywilizacji.

Cechy cywilizacji łacińskiej

Najpełniejszą teorię cywilizacji łacińskiej dał Feliks Koneczny. Wedle niego cywilizacja łacińska jest cywilizacją personalistyczną⁴. Cechą jej jest: monogamiczność małżeństwa, oparcie na etyce katolickiej życia prywatnego i publicznego. Tylko cywilizacja łacińska wprowadziła pojęcie narodu⁵, tj. ojczyzny i języka ojczystego. Wiek XX to wiek, w którym dwie cywilizacje: bizantyjska i turańska stworzyły państwa totalne, oparte na totalitarnej etyce. Etyka cywilizacji łacińskiej jako oparta na wychowawczej nauce Kościoła, odrzuciła te modele państwa. Etyka ta dla wielu stała się przodowniczką prawa. Nie należy mylić priorytetu wartości chrześcijańskich z państwem wyznaniowym, lecz państwem gdzie prawo realizuje rozwój poprzez bogaty dorobek myśli duchowej.

Zatem cywilizacji nie da się pogodzić, ponieważ każda z nich różni się rodzajem i typem etyk. Jedne są kastowe (bramińska), a inne indywidualistyczne (arabska). W ich ramach są różne narody i religie. Ich synteza jest niemożliwa. Koneczny podaje jako przykład niemożności syntezy cywilizacji państwo Aleksandra Wielkiego. Rozpadło się ono, gdyż trudno było pogodzić greckie wzory wolności i godności obywatelskiej z tradycjami Persji. Epoka sarmacka i przedrozbiorowa stanowi nieudaną syntezę kilku cywilizacji w Rzeczypospolitej. Nietrafiony mariaż z Rosją i Kozacczyną w XVII wieku wkrótce doprowadził do upadku państwa. Różnice w ramach cywilizacji widać także na przykładzie moralności. Rektor Uniwersytetu Krakowskiego Paweł Włodkowic apelował by życie publiczne poddać religii tj. by polityka nie występowała

² Por. tenże, *Kulturologia polska XX wieku, A-K*, Warszawa 2013, s. 560.

³ Por. tenże, *O ład w historii*, dz. cyt., s. 18.

⁴ Por. tamże, s. 41.

⁵ Por. tamże, s. 26.

przeciw miłości bliźniego⁶. Chrzest Polski w 966 r. to data szczególna. Od tego momentu Polska stała się krajem, w którym cywilizacja wytworzona została jako skutek nauki Kościoła, opartej na etyce katolickiej. Kościół dał państwu Mieszka I prawo rzymskie. Wiedza o tym prawie wytworzyła charakterystyczne dla wieków następnych pojęcie własności prywatnej. Zastąpiła ona własność rodową, charakterystyczna dla państwa plemiennego, jakim było państwo Polan do X wieku. Dziedziczenie własności, pojęcie własności i posiadania, prawo rodzinne to instytucje, które w Polsce rozwinęły się dzięki prawu rzymskiemu. Kultura łacińska i prawo państwowe rozwijały się w oparciu o antyczne wzory doskonale przyswojone przez epokę sarmacką. W ślad za tym szła znajomość kultury antycznej.

Obrona cywilizacji łacińskiej na przykładzie wybranych myślicieli

Feliks Koneczny (1862-1949)

W obronie cywilizacji łacińskiej (zachodniej) od wielu lat wypowiadają się filozofowie, religioznawcy i politycy z różnych krajów. Już przed wojną, Feliks Koneczny w dziele *O wielości cywilizacji* (1935r.), stworzył koncepcję filozofii historii i cywilizacji. To głośne przed wojną, jak również po niej dzieło w swych rozważaniach na temat historii ludzkości wyłoniło ponad dwadzieścia cywilizacji. Już przed wojną Feliks Koneczny w opozycji do Oswalda Spenglera, autora *Zmierzchu Zachodu* (1922) uważał, że cywilizacja zachodnia nie musi ulec zagładzie w rywalizacji z innymi cywilizacjami, takimi jak arabska, bizantyjska, żydowska czy turańska (której spadkobiercą jest Rosja). Każda z tych cywilizacji zakłada właściwe dla niej rozumienie człowieka i jego przeznaczenie. Podstawą różnicą jest religia, stosunek do prawa (zwłaszcza małżeństwa i własności) i tradycja kultury. Brak szacunku dla danej kultury i tolerancji był podstawą rywalizacji i wojen przez wieki. Wyłonione w ramach cywilizacji pojęcie narodu zakładało utożsamienie się w ramach danej cywilizacji z narodem. W skrajnych przypadkach naród z narodem wybranym czy też narodem o szczególnych przymiotach rasowych. Nazizm, nacjonalizm to pojęcia, które ukształtowały się wskutek ideologii wywyższania własnego narodu. Koneczny twierdził, że dzieje ludzkości można zrozumieć dopiero na tle ciągłej rywalizacji cywilizacji. Rodzaj cywilizacji, determinacje, politykę, prawo, ekonomię i typ państwa. Koneczny szczególne znaczenie pokładał w cywilizacji łacińskiej. Termin łacińska wiąże się ze szczególną rolą Kościoła katolickiego, który wychował ludy na narody w duchu Ewangelii i etyki katolickiej. Cywilizacja łacińska w ślad za Ewangelią, stawia na podmiotowość człowieka i jego afirmację⁷. Feliks Koneczny idzie daleko w nadaniu etyce katolickiej prymatu, wręcz etyki narodowej. W pracy *Etyki a cywilizacje* wydanej przed wojną,

⁶ Por. tamże, s. 42.

⁷ Por. P. Skrzydlewski, *Feliks Koneczny*, w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 1, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011, s. 704-708.

a przedrukowanej w 2004 r. przez Dom Wydawniczy „Ostoja”, Koneczny pisze „Wychowano nas (...) w atmosferze moralnej, którą można nazwać śmiało: etyką trzech wieszczów. Uczyliśmy się na niej, że misją Polski jest wprowadzić etykę do polityki, do życia państw i narodów. Tą chrystianizacją państw zajmie się Polska, gdy odzyska niepodległość”⁸. Wiele lat po dziele Konecznego, politolog Samuel Huntington opublikował artykuł w 1993 r. pod tytułem *Zderzenie cywilizacji*, w którym stwierdza w ślad za Konecznym, że politykę czasów powojennych zdominują starcia między cywilizacjami. Różnice religijne i kulturowe będą podstawą konfliktów. Dwadzieścia lat po opublikowaniu artykułu Huntingtona świat ogarnęły wojny, konflikty. Państwo islamskie, polityka Rosji stały się tego ucieleśnieniem. Narody Europy stanęły w obliczu obrony cywilizacji zachodniej.

Koncepcja wielości cywilizacji jaką opisał Feliks Koneczny wywarła szeroki oddźwięk także poza Polską. W Anglii historyk Arnold Toynbee angielski przekład *O wielości cywilizacji* poprzedził przedmową. W Niemczech Anton Hilckman wyrażał entuzjazm polskim myślicielem i jego dziełem. Feliks Koneczny był cytowany jako myśliciel, który w sposób udany dokonał syntezy teorii cywilizacji z katolicką myślą historyczną. Podjęty przez Konecznego wysiłek zbudowania teorii cywilizacji oparty został na konfrontacji z innymi cywilizacjami. Była to konstrukcja polemiczna w stosunku do katastrofizmu Oswalda Spenglera komunizmu nawiązywała wyraźnie do polskim myślicieli mesjanistycznych.

Henri Massis (1886-1970)

Przedwojenny myśliciel Henry Massis, intelektualista prawicy katolickiej i rojalista, wystąpił w obronie zachodniej cywilizacji humanistycznej, działając we Francji pod sztandarem Akcji Francuskiej. Jego największym dziełem jest praca *Obrona Zachodu (Defence de l'Occident, Paryż 1927)*. Jest to fundamentalne dzieło w obronie kultury łacińskiej, a wymierzone w pesymistyczną wizję kultury w pracach historycznych Oswalda Spenglera oraz Hermanna Keyserlinga. Istotą zachodniej kultury jest to, że człowiek chce być. Nie jest on przybudówką natury jak w filozofii orientu. W cywilizacji łacińskiej zachowana jest autonomia osoby ludzkiej, co miało już miejsce w starożytności, a przeniesione zostało do życia umysłowego zachodu przez chrześcijaństwo. Przeciwstawia się to marksistowskiej filozofii mas. Panaceum na kryzys zachodu, a nie jego koniec miał być buddyzm czy hinduizm. Niestety uprawiane są one ze znużenia, snobizmu, a nawet naiwności⁹.

Teozofie wschodu zatracają podmiotowość człowieka. Ma on roztopić się niejako we wszechświecie. Przesłaniem dzisiejszego człowieka nie jest importowanie mistyki wschodniej, a poznawanie własnej tradycji duchowej, pozna-

⁸ Tamże, s. 40.

⁹ Zjawisko to dokładnie opisał polski psycholog prof. Henryk Jankowski w pracy pt. *Hipisi. W poszukiwaniu ziemi obiecanej*, Warszawa 2003.

nie Absolutu. Massis propaguje więc, aby uczynić na nowo Europę chrześcijańską ale w dialogu z Orientem.

Nikołaj Bierdiajew (1874-1948)

Autor pracy *Nowe średniowiecze* (wyd. 1924, wydanie polskie 1936). Książka jest zapowiedzią zbliżającej się nowej epoki, tj. nowego średniowiecza, która powinna nadeść w rozwoju ludzkości. Ta nowa epoka powinna zmienić człowieka i odnowić go. Odnowienie to ma być tym, co proponował Nikołaj Bierdiajew¹⁰. Ideał człowieka w średniowieczu wyrażał świadomość jego tożsamości w duchu cywilizacji rzymskiej (państwo) i wartości chrześcijaństwa (dekalog). Porzucenie chrześcijaństwa jako duchowego przewodnika doprowadziło do nihilizmu i alienacji człowieka. Rewolucja we Francji, bolszewizm i nazizm są dowodami tego procesu. W nowej epoce nastąpi prymat sił duchowych nad materialnymi. Nie ma myśliciel na uwadze jakiegoś państwa teokratycznego. Odwrotnie, chodzi o równowagę państwa (Królestwo Cezara) i sił duchowych (Królestwa Bożego).

Leszek Kołakowski (1927-2009)

Swoista ewolucja duchowa od programowego ateisty do autora słów „(...) samo chrześcijaństwo musi nieść odpowiedzialność za świat, do którego formowania przyczyniał się przez stulecia”¹¹. Pomyśleć, że słowa te napisał nienawistnik Kościoła, który atakował go w ateistycznym czasopiśmie „Argumenty”. Od końca lat 60-tych Kołakowski przeszedł ewolucję poglądów. Porzucił marksizm pisząc o nim, iż był „największą fantazją naszego stulecia” oraz, że „system ten jest intelektualnie martwy”¹². Ubogość duchowa jaką niósł ze sobą marksizm w praktyce zawiodła Kołakowskiego do chrześcijaństwa, w którym szukał prawdziwego humanizmu. „Marksizm okazał się fantazją XX wieku”¹³. Początkowo chrześcijaństwo interesowało Kołakowskiego jako zjawisko kulturowe. Z czasem zrozumiał, że „(...) misją Kościoła w realizacji zadań chrześcijaństwa jest odpowiedzialność za świat”¹⁴. „Kościół to nie tylko wspólnota charyzmatyczna, to gwarant, rzecznik i tłumacz objawienia”¹⁵. Filozofia oświecenia miała dać człowiekowi poczucie jego doskonałości bez wiary. Wedle Kołakowskiego dylemat wiara czy rozum zakończył się rozpaczą człowieka. Bez Boga człowiek miota się między utopią i rozpaczą¹⁶.

„Świat współczesny przechodzi obecnie poważny kryzys duchowy. Ateizm staje się w wielu społeczeństwach czy środowiskach doktryną spo-

¹⁰ Por. N. Bierdiajew, *Nowe Średniowiecze*, reprint wydania z 1936.

¹¹ L. Kołakowski, *Czy diabeł może być zbawiony*, Kraków 2006, s. 152.

¹² B. Piwowarczyk, *Odczytać Kołakowskiego*, Częstochowa 1992, s. 143.

¹³ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, Poznań 2000, s. 1206.

¹⁴ Tenże, *Czy diabeł może...*, dz. cyt., s. 152.

¹⁵ Tenże, *Jeśli Boga nie ma...*, Poznań 1999, s. 235-236.

¹⁶ Por. tenże, *Czy diabeł może...*, dz. cyt., s. 2.

leczną¹⁷. Kołakowski poszukuje więc w chrześcijaństwie lekarstwa na zło współczesnego świata. Chrześcijaństwo odradzało się wielokrotnie w historii. Afirmuje godność człowieka i jego wielkość. Kołakowski wierzy w rzeczywistość zła, ale dla niego Bóg nie umarł. „Życie i śmierć Jezusa mają więc podstawowe znaczenie dla ludzkości w walce ze złem”¹⁸. To jednak nie wszystko. W połowie lat osiemdziesiątych Kołakowski napisał esej pod przewrotnym tytułem „Jezus ośmieszony”¹⁹. Esey ten stawia fundamentalne pytanie o znaczenie Jezusa dla cywilizacji. Czy kultura światowa przetrwa, jeśli zapomni Jezusa?²⁰. Polemizując z tymi, którzy uważają dekalog za przestarzały, nie pasujący do obecnych czasów, z tymi którzy „ośmieszają” nauki Jezusa dając przykłady braku jego wpływu na ludzkość, czy nieobecności. Kołakowski odpowiada: „Dlatego właśnie nieobecność Jezusa zapowiada śmierć cywilizacji, której spadkobiercami wciąż jesteśmy; drugą zaś śmiercią Jezusa byłoby samoukryżowanie tej cywilizacji”²¹.

W książce ośmieszony został nie Jezus lecz Ci którzy nie rozumieją jego posłannictwa i nauk. Naiwnie szukają dowodów na historyczność Jezusa, zmartwychwstanie bądź spekulują czy pierwsi chrześcijanie to tylko jakaś sekta.

Kołakowski pokazywał zatem, w jaki sposób ktoś poruszający się w obszarze kultury świeckiej może odnaleźć humanistyczne wartości religii. Choć był sceptykiem to z czasem coraz silniej ulegał pokusom religii, która nie tylko dla niego stała się atrakcyjna.

Roman Dmowski (1864-1939)

W pracy *Duch Europy*, wznowionej przez wydawnictwo „Rekonkwista” (Biała Podlaska, 2004) Dmowski analizuje zderzenie kulturowe ludów barbarzyńskich z antycznym Rzymem wskutek najazdów w IV-V w. Dmowski stwierdza, że cywilizacja tych ludów była na tyle słaba, że mogła jedynie kontynuować dorobek duchowy antyku. Nowe ludy Europy pod przewodnictwem Kościoła rzymskiego w ciągu wieków stworzyły na bazie antyku i chrześcijaństwa umysłowość średniowiecza²². *Duch Europy* tam ma swoje korzenie. Dmowski stwierdza w rozdziale *Rzym i Chrześcijaństwo*, że kultura europejska to nie tylko geniusz prawny starożytnego Rzymu, gdzie prawa jednostkowe stały się zasadą główną. To z antycznego Rzymu wywodzi się zasada, iż prawo rzymskie istnieje dla obywatela²³. *Duch Europy* zasadza się też na myślicielach greckich. Jednak gdyby nie chrześcijaństwo antyk upadłby wskutek zderzenia

¹⁷ Piwowarczyk, *Odczytać Kołakowskiego*, dz. cyt., s. 157.

¹⁸ Tamże, s. 159.

¹⁹ L. Kołakowski, *Jezus ośmieszony*, Kraków 2014.

²⁰ Por. tamże, s. 12.

²¹ Tamże, s. 53.

²² Por. R. Dmowski, *Duch Europy*, Biała Podlaska 2004, s. 43.

²³ Por. tamże, s. 37.

z ludami barbarzyńskimi. Nastąpiło odrodzenie duchowe, które Europie dało chrześcijaństwo, a nie potęga Rzymu. Cnoty rzymskie połączone z ideą przeznaczenia człowieka ku przebóstwieniu uratowało kulturę człowieka²⁴. W miejsce patrycjuszy powstało nowe społeczeństwo, nowa moralność, która rozlała się szeroką falą wśród niższych warstw. „Cywilizacja nowych ludów europejskich stała się dalszym ciągiem ludów antycznych”²⁵.

Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej

W niniejszym artykule należy podjąć oprócz analizy obrony cywilizacji łacińskiej, także istotę państwa i prawa w cywilizacji łacińskiej, bowiem państwo, prawo i moralność stanowią cechy cywilizacji i nie można ich analizować bez opisania istotnych cech. Zatem cywilizacja łacińska to nie tylko moralność, ale również odrębność poglądów na temat państwa i prawa. Feliks Koneczny uznaje wyraźnie, że rozróżnienie typu cywilizacji zależne jest od wyznawanej moralności oraz od wzorca państwa i prawa (spadkowego i małżeńskiego) obowiązującego w danej cywilizacji.

Praca Konecznego poświęcona państwu i prawu w cywilizacji łacińskiej została wznowiona przez wydawnictwo Antyk Maciej Dybowski²⁶ w 1997 r. jako reprint wydania z 1941 r. Oto najważniejsze tezy tej pracy:

- państwo w cywilizacji łacińskiej jest organizmem opartym na etyce, której istotą jest personalizm, nie zaś gromadność,
- etyka obowiązuje nie tylko w życiu prywatnym, ale i publicznym,
- państwo oparte jest na poczuciu narodowym, a strukturę w nim wyznacza chrześcijaństwo,
- rodzina monogamiczna jest podstawą prawa rodzinnego, a prawo prywatne gwarantuje ochronę własności prywatnej.

Koneczny propaguje w tej pracy ideę samorządności obywatelskiej. Paradygmat społeczeństwa obywatelskiego winien mieć jak najwięcej władzy. Źródłem prawa jest etyka. Ona była wcześniej niż prawo. Nie ma jednej światowej etyki. Etyka ma swoje normy w ramach danej cywilizacji. Prawo jest jej źródłem. Państwo obywatelskie zastąpi państwo biurokratyczne²⁷.

Zakończenie – cywilizacja łacińska i jej wyzwania w XXI wieku

*„Daj nam poczucie siły i Polskę daj nam żywą...
jest tyle sił w narodzie, jest tyle mnogo ludzi...”.*
(Konrad w *Wyzwoleniu* S. Wyspiańskiego, akt II)

Rechryzjanizacja Europy to zadanie, chcemy tego czy nie, dla człowieka XXI wieku. Massis, Koneczny czy wymienieni wyżej myśliciele mają na myśli

²⁴ Por. tamże, s. 41.

²⁵ Tamże, s. 43.

²⁶ Por. F. Koneczny, *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej*, Komorów 1997.

²⁷ Por. tamże, s. 11-14, 25-35.

dziejową rolę tych krajów, duchowe i polityczne posłannictwo, odrzucając grzech rewolucji i nihilizmu. Czy uratujemy Europę przed islamem nie mając tego na uwadze? W świetle analizy poglądów wyżej wymienionych myślicieli zwolennikom zachowania kulturowego dziedzictwa Europy nie pozostaje bierne przyglądanie się cywilizacyjnemu rozpadowi naszego kontynentu. Ich prace pozwalają wysnuć wniosek, że obrona cywilizacji łacińskiej jest wyzwaniem współczesnego człowieka w świetle ataków innych cywilizacji, których konsekwencją, może być barbaryzacja moralności i życia publicznego kształtowanych przez wieki w ramach cywilizacji łacińskiej. Wartości chrześcijańskie, a zwłaszcza dekalog nie podlegają relatywizacji, a ich obrona stanowi przesłanie, wedle którego człowiek zachodu nie jest w stanie zachować swoją odrębność kulturową i cywilizacyjną. Od Chrztu Polski w 966 roku Polska weszła w obowiązywanie rozwiązań przyjętych w prawie rzymskim na małżeństwo i model państwa oraz prawa, jak też moralność opartą na wartościach chrześcijańskich. Wydaje mi się, iż wykazałem w powyższym artykule również na przykładzie wymienionych myślicieli, że współczesnemu człowiekowi grozi utrata tożsamości ukształtowanej przez wieki, zarówno historycznie jak i cywilizacyjnie. Polska należy w całości do cywilizacji łacińskiej, co potwierdza jej historia od 966 roku. Utrzymanie jej należytego miejsca w Europie zależało zawsze i zależeć będzie w przyszłości od supremacji sfery duchowej. Twórczość, nauka, oświata, czyli jak to nazwał Koneczny Logos opierać się ma nie na konfrontacji, lecz na krzewieniu misji cywilizacyjnej, w której prymat ma mieć cywilizacja łacińska²⁸. Rosnące zainteresowanie cywilizacją łacińską oscyluje w kierunku zawłaszczenia jego myśli przez środowiska nacjonalistyczne, które w oparciu o ksenofobię i wyraźne antysemickie zabarwienie wypacza istotę cywilizacji łacińskiej.

IN DEFENSE OF LATIN CIVILIZATION (WESTERN CIVILIZATION)

Summary

The author's aim of the analysis presented in the article is an attempt of answering the question: are we able to protect and save Latin civilization? His considerations are based mainly on theories of Feliks Koneczny and Henri Massis but also other philosophers, who agree that we should protect Christian values, are mentioned. The author notices that Islamic State is a real danger to biological and cultural existence of western Europe. He also points that we should protect our own civilization from the external threat – especially evoking last occurrences in Paris or Middle East, because they clearly show that strives between civilizations might affect the armed conflicts. The article reveals that protecting Latin civilization is a real challenge for contemporary

²⁸ Por. Koneczny, *Kulturologia polska...*, dz. cyt., s. 563.

western society as it is facing permanent attacks from extraneous civilizations. The author points that as a consequence we might suffer from debasement of morals and losing our own unique identity.

Key words: Feliks Koneczny, Latin civilization, western civilization.